# KURJER WARSZAWSKI

D. 26. Czerwca. — Rok 1841. Sobota. № 167. Jutro, Ś. Władysław.

Jutro w Kościele *Popaulińskim* w uroczystość Opatrzności Boskiej, odbywać się będzie Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami, procesjami i odpustem zupełnym; również i w oktawę.

Jutro o godz: 12tej w południe odbędzie się posiedzenie Opiekunek Szkoły Towa: Dobroczynności. — Gdy z wyroków PRZEDWIECZNEGO, wczoraj ś. p. Michał *Kisielnicki*, Emeryt, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, zakończył swe wzorowe życie; strapiona Żona, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała Jego z Kaplicy OO. Reformatów, na smętarz Powązkowski iutro o godzinie 5tej z południa odbyć się maiącą. — Pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Familją po zgonie nieodżałowanej Małżonki i Matki Heleny z Kaczanowskich *Arkuszewskiej*, zmarłej wczoraj, zapraszaią Krewnych i Przyiaciół na exportację ciała Jej iutro o godzinie 6tej po południu z dóbr dziedzicznych Helenowa, na smętarz w Mieście Nadarzynie, oraz na Nabożeństwo żałobne pojutrze z rana w tymże Kościele odbyć się maiące. — Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz Numerów Obligów Skarbowych 5%, Serji 1szej i 2giej wylosowanych w latach od 1835 do 1840 włącznie, a po dzień 1 Kwiet: 1841 r. w obiegu zostaiących. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera). — Do najokazalszych wyrobów tegorocznej wystawy, należą *srebra* z fabryki Karola *Malcza*. Dwa duże talerze złocone z medalami, lustro tualetowe z mitrą xiążęca, 2 świeczniki nowo-modne, 2 lichtarze utrzymujące się na szponach, serwis w różnych szczegółach; poduszeczka ażurowa do szpilek i puhar, są wytwornej roboty. Niemniej ozdobne są srebra P. *Nowakowskiego*. Naczynia kredensowe, świeczniki, taca i ozdoby do obrzędów wyznania *Mojżeszowego* z fabryki rzeczonej pochodzące, są starannie i pracowicie wykończone. Tu także miejsce wspomnieć o wyrobkach z nowotnego srebra (Pakfong) PP. *Henniger* i *Spółki* w *Warszawie*. Lichtarze, serwisy: tualetowy i do śniadania, półmisek, oraz i inne szczegóły, należą do pożytecznych naczyń gospodarstwa bogatszych. Sciana w głębi salonu obitą iest kobiercami z fabryki Jana *Gejsmera*; wszystkie wystawione proby są bardzo gustowne. Piękny iest obraz i pejsaż w guście gobelinowym; oraz 2 dywaniki ręcznej roboty P. Alex: *Wołowskiej*. Przy tej ścianie mieszczą się: broń palna z fabryki PP. *Bekker* i *Rauszer*, dubeltówka złotem wyrabiana i inne damaskinowane, nie pozostawiaią nic do życzenia. Również wytwornej roboty iest broń sieczna i palna z fabryki Agusta *Collete* (Kolet) w Powązkach. Fortepjany P. *Maxa*, oraz M. *Hochhauzera*, obok stoiące, maią prawo do pochwał i pod względem powierzchowności i dobroci instrumentu. Oprawa obu w guście *bul* iest nader okazałą. Śliczne pjanino patentowane P. *Wilczka*, wzbogacone iest misternemi rzeźbami brązowanemi. W środku sali mieszczą się rozliczne wyrobki z brązu, lakierowanej blachy i t. p. z nader użytecznej i ciągle wzrastaiącej fabryki *Mintera* i *Syna*. Z tej fabryki pochodząca żardynjerka do kwiatów, należy do okazałych sprzętów; również tace lakierowane i przyozdobione malowaniami, takież koszyki, paiąki, lampy wiszące i stołowe i wiele innych. W tejże sali iest ram kilka P. J. B. *Fiszera* odznaczaiących się dobrym gustem; w iednej z nich mieści się barometr i termometr w biurze technicznem P. *Echstaedt* sporządzony. W pierwszem oknie na lewo są wyrobki fryzjerskie i perukarskie P. *Kracińskiego*: loki, peruki, warkocze: 2 popiersia woskowe Kobietę i Mężczyznę przedstawiaiące, utrefione są podług świeżej mody. P. *Kraciński* wystawił także pomady do włosów. Drugie okno zaięte iest kapeluszami słomkowemi damskiemi i mezkiemi z fabryki P. G. *Lotha*. Damy chwaliły te wyroby. Niemniejszą uwagę Dam zwracały klejnoty z fabryk PP. Stefana *Nejbaura*, oraz A. *Pickel* i *Schütz* pochodzące; pierwszy zgrupował

w iedno kilkanaście klejnotów i doborem kamieni i piękną oprawą odznaczaiących się. Drudzy dali na wystawę przepyszne kolje z brylantów i szmaragów, bransoletkę emaljowaną błękitną z opalem, i *ekrę* w guście *algierskim*; ich też są i Ordery. (Dal: c.n.) — (Art. nad.) Dziwną iest rzeczą, że mimo tak licznych artykułów umieszczanych w pismach naszych o Koncercie P. *Wysockiego*, gdzie nawet zalety Amatorów obszernie wyliczono, pominięta była okoliczność, która zapewne nie pomału przyczyniła się do tak świetnego powodzenia Koncertu. W krótkim przeciągu czasu słyszeliśmy w koncertach publicz: i to pod ręką znakomitych Mistrzów Fortepjany *wiedeńskie*, *paryzkie* i *londyńskie*, a iednak śmiało rzec możem, że rzadko który z tych instrumentów lubo z najpierwszych europejskich fabryk pochodzących, sprawił tonem swym tak ogólne zadowolenie słuchaczów, iak oba Fortepjany z fabryki naszej miejscowej Ant: *Zakrzewskiego*, któreśmy słyszeli w Koncercie *Wysockiego*. Przyznaić, że umieiętne traktowanie instrumentu wiele do podwyższenia iego wartości w opinji słuchaiących przyczynić się może, lecz powtarzam że i zagraniczne słyszeliśmy również pod ręką znakomitych Mistrzów. P. *Zakrzewski* iako doświadczony i zastanawiaiący się Fabrykant, przez wzgląd na różny gust publiczności, postawił 2 instrumenty zupełnie w odmiennym rodzaiu wykończone; i nie pomylił się w swoiej przezorności, bo w istocie opinje słuchaiących zupełnie co do pierwszeństwa przyznawanego tym dwom instrumentom, dzieliły się, w ogólnych wszelako pochwałach obum przyznawanych bezwzględnie iednocząc. W rzeczy samej dźwięk metaliczny pierwszego daiący słyszeć w najodleglejszych nawet krańcach ogromnej sali, wszelkie najdelikatniejsze uderzenia, pełność zaś i okrągłość tonu drugiego, przytem moc i wytrwałość obu, niemniej wykończenie w mechanizmie z łatwością do wszelkiego cieniowania w grze podaiące się, są zaletami niezaprzeczonemi tych instrumentów, które P. *Zakrzewskiemu* i iego fabryce zaszczyt przynoszą; nam zaś prawdziwe ukontentowanie, że kraiowy nasz wyrób tak udoskonalony posiadać możemy. *W.*
— Onegdaj przed południem na Nowem-mieście powstał pożar w piwnicy, z zapalenia się wódek; Straż Pożarna niedozwoliła rozszerzać się niebezpieczeństwu. Czeladnik malarski, lat 24 liczący, kąpiąc się w Wiśle, wypłynął za obręb wytknięty, i utonął; ciało dotąd nieznalezione. Chirurg wracaiąc wraz z innemi osobami o godzinie 11tej w nocy czółnem z Saskiej Kępy, w bliskości Mostu, został uniesiony pędem wody pod łyżwę, skutkiem czego przewróciło się czółno; będący na temże zdołali się wyratować, 2ch tylko to iest Ucznia pomienionego Chirurga, oraz Syna lat 12 liczącego, woda uniosła, z których pierwszego wyratowano, drugi utonął. — Wczorajszy *Wieczór muzyczny* w Nowej Resursie był uprzyiemniony talentem młodego Duńczyka JP. *Lund*, który na skrzypcach wykonał kilka pięknych kompozycji. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Babuni* JPani *Kostecka*; po *Niezutulonych* Wszyscy; po *Oryginałach* JP. *Żółkowski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 18. Listy zasta: zł. od 97 gr. 10 do 97 gr. 15. Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 15 do 96 gr. 20; kupon gr. 1.

We *Lwowie* w tych dniach wykonany będzie przez 500 muzyków w tameczej uieżdżalni, na dochód Instytutu Ochrony małych dzieci, wielki utwór muzyczny: *Bitwa pod Witorją*.

*Anglja.* — Xiążę *Albert*, Małżonek Królowej, znajdował się 15go b. m. na świetnej uroczystości danej w *Oxfordzie* na pamiątkę założenia tamecznego uniwersytetu.

*Francja.* — W Izbie Parów 16go b. m. przedstawiono prośbę o dodanie Królowi straży honorowej dla bezpieczeństwa iego osoby i podwyższenia świetności tronu. Tegoż dnia Izba przyięła pierwsze artykuły wniosku względem licytowania nowych towarów, Ministerstwo miało większość głosów małoznaczną. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) przesłał z *Mostaganem* raport datowany 5go b. m. opisuiący szczegółowo ukończoną wyprawę, której wypadki iuż są znane. Gubernator ieneralny rozkazem dziennym zawiadamia także armję o powrocie Xcia *Nemours* (Nemur) do Francji. — Jenerał *Biużo* kazał skonfiskować maiątki mieszkańców *Mostaganem* i okolicy, ieśli w przeciągu

miesiąca nie wrócą od nieprzyiaciela. Innym rozkazem dziennym wyznacza wojsku umieszczonemu w obozach warownych po 30 hektarów gruntu dla każdego pułku. — Dziennik *Sporów* czyni uwagę, iż w roku bież: Francuzi posunęli się w *Afryce* dalej niż we wszystkich poprzednich wyprawach, a za skutek osiągnęli zburzenie 3ch twierdz *Abdel-Kadera* i stanowcze obsadzenie *Maskary*. *Abdel-Kader* unikał wszelkiej bitwy walnej, iest bowiem przekonany, że iego władza zasadza się na woyskach a nie na rzeszy pokoleń, które mogą każdego czasu opuścić go ieśli zaczną żałować wojny tyle dla nich zgubnej; nic dziwnego że oszczędzanie wojsk regularnych iest pierwszą iego potrzebą. Wszakże zburzenie 3ch fortec arabskich zadało ważny cios iego potędze. — Spis ludności doznaie na prowincji wiele oporu. — Prace warowne około muru na równinie Sgo *Dyonizego* i w lasku bulońskim, mniej gorliwie są popierane; za to z większym pośpiechem wzięto się do wzniesienia warowń. Ministerstwo wezwało Deputowanych, aby z *Paryża* ieszcze nie wyiechali. — 16go doniesiono telegrafem z *Tulonu*, że flotta francuz: odpłynęła iuż ku wschodowi. — W zamku *Bizy* spodziewaią się przybycia Monarchy. — P. Alexan: *Humboldt* miewa częste narady z Panem *Guizot* (Gizo). — Na uroczystości lipcowe przysposabiaią poświęcenie Kościoła Stej MAGDALENY.

*Hiszpanja.* — 31go z. m. wicher połączony z gwałtowną burzą, zburzył iedną z wież Kościoła Katedralnego w *Walladolid;* Żona zakrystjana została zakopaną pod gruzami, lecz ią wydobyto ieszcze żyiącą.

*Niemcy.* — Królowa *Grecka* przybyła 16go b. m. do *Mnichowa.* — Nowo-zaślubieni Następca tronu *duńskiego* z swoią Małżonką, udali się 10go b. m. z *Nowej Strzelicy* do *Kopenhagi.* — Na iarmark wełny w *Berlinie* do 20go b. m. przywieziono 60,000 centn: wełny; płacono po 5 do 12tu talarów wyżej niż na iarmarku zeszłorocznym.

*Turcja.* — Bogaty Bankier izraelski Rafael *Moallen* w *Damaszku* został obrany Członkiem tamecznego urzędu municypal:. — Z wyspy *Kandji* otrzymano następuiące wiadomości dochodzące 23go Maia: *Tahir* Basza zawinąwszy 16go wysadził na ląd korpus 5000 Turków i mocny oddział artylerji. W 2 dni póżniej wezwał Chrześcjan do złożenia broni pod warunkami ofiarowanemi mu przez Sułtana, a Konsulowie eurpejscy zawiadomili powstańców, że nie mogą spodziewać się pomocy z Europy. Grecy odrzucili warunki. Na całej wyspie trwa oburzenie powszechne przeciw Turkom w skutek okrucieństw popełnionych względem Chrześcjan w *Bulgarji;* trzeba było nadzwyczajnych usiłowań dla ocalenia Turków pozostałych między Grekami. Utworzył się także korpus *Krzyżaków niemieckich.* — Emirowie *Maronitów* i *Druzów* oświadczyli władzom tureckim, że nie uznaią ani hatyszeryfu Sułtana ani praw celnych.

*Rozmaitości.* — Szwedzki oficer *Hoeokeberg*, wynalazł sposób spacerowania na wodzie za pomocą szczupłych bacików na wzór łyżw używanych przez *Lapończyków* na podróżach przez śniegi i gołoledź. P. *Gioerke* Nauczyciel szkoły pływania w *Sztokolmie*, pierwszy odważył się na taką przechadzkę na wodzie. Do nóg przywiązane są wspomnione baciki, a laska w ręku służy zamiast steru. — Pani *Pasta* występuie teraz w *Berlinie*. — Już nieraz uczyniono uwagę (zawiera iedenDziennik angiel:), że dwaj najsławniejsi Mężowie upłynionego wieku, to iest: *Napoleon Bonaparte* i *Wellington*, w niektórych chwilach swego życia, równie iak i w swych zdaniach, wielkie podobieństwo do siebie mieli. I tak *Wellington* w swobodnych chwilach mawiał często do osób, z któremi miał zażyłość, że iest najszczęśliwszym z śmiertelnych i że urodził się pod wpływem nadzwyczajnej gwiazdy, która się nim opiekuie; *Napoleon* wierzył mocno, że iego ciało zranionem być nie może, z czego wielu ową niewzruszoną oboiętność w najwidoczniejszych niebezpieczeństwach tych obu Mężów wytłumaczyć sobie usiłowało. *Napoleon* i *Wellington* urodzili się w iednym roku: oba byli największymi Wodzami swego czasu i oba iako przeciwnicy los świata w obecnym wieku rozstrzygali. Podczas oblężenia iednego z miast gdy bomba padła przed nogi *Bonapartego*, a ten uniesiony żądzą sławy przed oczewistą śmiercią na krok nie uchylił w re-

ducie, Grenadjer powalił go na ziemię i nakrył go sobą; tejże samej chwili roztrzaskała się bomba i zraniła niebezpiecznie ramię wybawcy naczelnika. *Wellington* widząc konieczną potrzebę obejść pewne przez Francuzów zaięte stanowisko, stanął pod *Witorją* 1812 roku na czele brygady, i szedł przez szosę, którą ogień kartaczowy z 80 w baterji ustawionych dział bez ustanku oczyszczał, na nieprzyiacielskie *centrum*. Bohater angielski utracił dwie 3cie części tak w poległych iak i w ranionych, sam zaś wyszedł nieuszkodzony, co podług iego mniemania inaczej być nie mogło. Gdy pierwszy Konsul *Napoleon* dowiedział się o machinie piekielnej, poiechał do teatru, pomimo przestrogi swych stronników, w tem mniemaniu, że prochem napełniona beczka rozsadzi się, zanim on do wiadomego miejsca zamachu dostanie się: ale woźnica pierwszego Konsula upiwszy się przypadkiem, zaciął konie tak żywo, iż szybkością swoią zniweczył zamach spiskowych, gdyż *Bonaparte* zaiechał do domu Opery, nim ieszcze machina piekielna pękła. Na moście w *Santarem* pisał *Wellington memorandum*, chociaż nieprzyiaciel iuż całą włość był otoczył, a gdy go nieprzyiaciel tam spostrzegł, zaczęły 3 kompanje francuz: Woltyżerów dawać ognia do niego; Dowódzca angiels: rozwinął ozięble swoię mapę, porównał stanowiska, poczem wraz z bębnem, który mu za pulpit służył, cofnął się spokojnie przed nieprzyiacielem. Gdy w rozpaczliwej utarczce pod *Brienne* roku 1814 w niedostatku artylerzystów, *Napoleon* sam nabiiał armatę i widział, że Żołnierze około niego ciągle padaią, tym, którzy go napominali, aby swego życia ochraniał, odrzekł: że kula, która go ma zabić, ieszcze nie iest ulaną. Byłże to zabobon lub przeznaczenie?

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Lubowidzki Mat: Czł: R. Stanu z Sochaczewskiego; Staniszczew Łazarew Jenerał Major z Radzynia; Czarnecki Kap: Dzie: z Struży; Makomaski Winc: Dzie: z Trembaczewa; Rogojski Mat: Dzie: z Dąbrowy; Bogusławski Woje: Kommissarz Obw: Rawsk: z Rawy; Lechowski Jan Dzie: z Czerniewic; Bogusz Jan Dzie: z Niwek; Zielonka Józ: Dzie: z Mniewa; Moraczewski Ign: Obyw: z Poznania; Gościcki Tom: Obyw: z Trębek; Lasocki Ign: Dzie: z Zakrzewa; Mirosławski Franc: Dzie: z Prus.

## DONIESIENIA.

W przeieździe moim w dniu 20 b. m. z Radomia do Warszawy, skradziono mi między Białobrzegami a wsią Gozdów, rzeczy z TŁUMOKIEM, iako to: Surdutow 2, Spodni par 2, Kamizelek 2, Koszul 3, Szlafrok i wiele innych drobiazgów; oraz 2 Plenipotencje co do sprawy JW. Chodkiewicza i inne własne moie dowody; uwolnienie od służby Wojskowej, skurę Łosiową, Brzytew 3, Buty, Ręcznik, Chustki na szyię 2 i Grzebień. Ktoby o tem mógł mieć wiadomość, raczy się zgłosić do Urz: Municyp: M. Radomia, za nagrodą.

Leopold *Zieleniewski*, b. Offi: W. P.


W Dobrach Zarnówce, mila od Kałuszyna 8 od Warszawy, iest PASTEWNIK obszerny na 1,000 OWIEC, suchy, górny, zdrowy, do wynaięcia. Ktoby sobie życzył i SKOPY oddać na wypas, może się na miejsce zgłosić każdego czasu.

---

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro *Lunatyczka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 6 raz *Miłość i Gra*.

JP. *Ohm*, Właściciel ogrodu zwanym Unruha, pragnąc w każdej porze roku swym łaskawym Gościom przysporzyć przyiemność, iutro rozdawac będzie Imlosy, a każdy los wygra pewną ilość Czereśni, Wiśni i Truskawek. Premja wygraią piękne Kwiaty w donicach i Bukiety. Dwie Orkiestry wykonywać będą różne Dzieła muzyczne.

Jutro w Królikarni od godz: 5tej rano, grać będzie nowo przybyła MUZYKA; przytem dostać można Raków, Kurcząt, Lodów i różnych Chłodników; obstalunki przyjmują się dniem wprzódy na Obiady i Podwieczorki. *Berti*.

Jutro w Powązkach w Ogrodzie przy wystawionej Oranżerji, grać i śpiewać będą Panny *Langer*.

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w Ogrodzie spacernym na *Czystem*, w dnie: Niedziele, Wtorki i Czwartki, grywać będzie MUZYKA, i tamże dostać można smaczno sporządzonych Kurcząt, Raków i innego rodzaju potraw, oraz wszelkich napoiów, przy rychłej usłudze. Obstalunki przyjmują się dniem wprzódy. *Trzciński*.

Dziś w Kawiarni w domu d. Baroka obok Poczty i rogu Trębackiej Nr 420, Panny *Langer* grać i śpiewać będą.

Jutro w Ogrodzie Rembaczewskiego na Lesznie, grać będzie WIELKA MUZYKA; przytem dostać można Raków, Kurcząt i Napoiów.— Dziś gra i P. *Rajczak*.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Sniadanie: Gęś młod:, Kaczki dzikie młod:, Pieczeń cielęca z sała: lub mizerją, Pieczeń bara: a la sarna, Muszczki z grosz:, Zrazy podrożne, Frykas z kapło:, Jesiotr.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w nowo urządzonym lokalu w officynie, Sniadanie: Kołdony litew:, Pieczeń, Kapłon, Kotlety z grosz:, Potrawa, kurczęta, Raki, Marynata, etc. *Karasinska*.